



## Dwutygodnik Stowarzyszeń Społecznych powiatu białskiego.

Redakcja i administracja: Biała Podl., Zamek.

Cena 10 gr.

Konto w K. K. O. Biała Podl.

*Poniedziałek, 1-go stycznia 1934 r.*

Na progu Nowego Roku przystajemy na chwilę, oglądamy się wstecz i nabieramy w piersi tchu do nowych wysiłków i do nowej pracy. Mamy za sobą już 15 lat pracy w Wolnej Polsce, a każdy z tych lat wypełniony jest po brzegi twórczym wysiłkiem Narodu. Mamy już w swoim dorobku wielkie zwycięstwa wojenne i gospodarcze. Stoimy dziś już nie na zgliszczach i ruinach, ale przy czynnych warsztatach pracy, we własnym domu, który jest nam ostoją, dumą i obroną. Nie jest to coprawda gmach tak potężny i zasobny, jaki mają Amerykanie, Anglicy lub Włosi, ale dzięki mądrości Wodza Narodu Marszałka Józefa Piłsudskiego, zdołał on lepiej często przetrzymać burze i wichry, niż tamte wielkie pałace.

Coraz częściej słychać na świecie głosy uznania i podziwu dla Jego mądrej gospodarki. Coraz częściej w gazetach dalekich krajów wyczytać można słowa podziwu: „Patrzcie, jak sobie radzą Polacy!“. Mają dziś wojsko, które w walce śmiało sięgnie po zwycięstwo jak w roku 1920 — mają szkoły urządzone i prowadzone lepiej niż u ich sąsiadów, mają fabryki, kopalnie i huty. Mają pieniądze, którego wartości nie dali obniżyć ani o grosz. Do walki z bezrobociem stworzyli sobie Fundusz Pracy, a do walki z biedą mają pierwszorzędną ubezpieczenia społeczne. Budują drogi, regulują rzeki, osuszają bagna. Na międzynarodowych zjazdach, wystawach i zawodach wykwitują polskie sztandary na znak zwycięstwa polskiego uczonego, artysty czy sportowca.“

To też z otuchą wступujemy w nowy rok pracy i nie pytamy, co on nam przyniesie, bo wiemy, że obdarzy nas tem tylko, co sami sobie zapracujemy.

Pytamy tedy inaczej.

Jaka praca jest dziś najważniejsza, do czego mamy się brać, aby nie żałować później, żeśmy zaniedbali coś ważnego, co właśnie w tym roku czas było wykonać?

Na pytanie to bez trudu znajdujemy odpowiedź.

Rok 1934 musi nam przynieść nową Konstytucję.

Kiedy już zapewnione zostało bezpieczeństwo

granic Rzeczypospolitej i spokój wewnętrzny w Państwie, kiedy zorganizowane zostało życie gospodarcze i prawidłowe stosunki polityczne Polski z ważniejszymi państwami świata — kiedy olbrzymia większość Narodu skupiła się wokół swego Wodza pod hasłem — „prawem naczelnem dobro Państwa“ przyszedł już czas, aby ustrojowi Rzeczypospolitej nadać formy stałe, ustanowić prawa naczelne, które służyć będą za fundament życia polskiego na długi szereg lat.

Jedną z najważniejszych zalet wszelkiego prawa jest stałość i niewzruszalność. Przepisy prawne tylko wtedy spełniają dobrze swe społeczne zadanie, gdy nie tracą mocy obowiązującej przez dłuższy okres czasu. Jednakowoż ta stałość i niewzruszalność musi leżeć wewnątrz samych praw. Muszą one odpowiadać potrzebom Państwa i jego obywateli — muszą wypływać z najgłębszych źródeł życia narodowego i nie stać na przeszkodzie w swobodnym rozwoju potęgi Rzeczypospolitej i dobrobytu Jej obywateli. Gdy prawa tych zalet nie posiadają, stają się nieznośnym ciężarem, albo bezużytecznym przeżytkiem.

Takim właśnie martwym przeżytkiem jest dotychczasowa konstytucja z 1922 r.

Uchwalona na zgiełkliwym jarmarku sejmującego partyjnictwa wyszła zeń odarta z mocy i powagi, tak jakby ustanowiona została przez złośliwego zaborcę dla skrępowania i pohańbienia majestatu Rzeczypospolitej.

Niszczycielskie jej wyzyskiwanie zahamował przemocą w r. 1926 Marszałek Józef Piłsudski — a swoim autorytetem zastępuje do dnia dzisiejszego powagę tych praw, które nie mogły ujrzeć światła dziennego w partyjnych sejmach, bo miały bronić interesów Rzeczypospolitej a nie partyjnego szachrajstwa. Dziś już nie do pomyślenia jest, by jakkolwiek bądź partja czy klika polityczna mogła zerować na interesach Państwa. Dziś około Wodza Narodu skupia się olbrzymia rzesza obywateli. Dziś zatem przyszedł czas, by spokojnie i rozważnie założyć fundamenty pod budowę potężnego gmachu Rzeczypospolitej tak, by gmach ten był potężny i piękny i by każdy obywatel miał w nim dla siebie spokojny kąt do pracy.



row Nr. 1 i zapoczątkowaliśmy kilka bocznych, pozostawiając wyrzuconą ziemię koło rowu, tem samem uniemożliwiając spływ wód do rowów. Należność zapłaty technikowi całkiem nie uiszczona, a z uiszczonej części musiałem prawie połowę pieniędzy założyć swemi. W takim stanie pozostała nasza meljoracja własnymi siłami do drugiej wiosny, w której mało znajdzie się chętnych do dalszego prowadzenia.

Główną przyczyną niepowodzenia w takich wypadkach jest: 1) brak wiary i maocznego przykładu w dobre skutki meljoracji, 2) tradycyjne trzymanie się starego trybu życia i niechęć do wszelkich inowacyj: „mój ojciec, dziad żył bez tego i ja przeżyję” i 3) trudności finansowe na opłacenie fachowej pomocy. I jeżeli Starostwo nie weźmie pod swoją opiekę [zapoczątkowaną naszą meljorację, to przetrznięte rowy pozostaną smutną pamiątką i przykładem dla okolicznych wsi bezradności prywatnej inicjatywy, wobec tak ważnego i również tak uciążliwego przedsięwzięcia, jakim jest meljoracja.

Przytaczając powyższe fakty, w zakończeniu streszczę swoje zdanie. Wobec tego, że kierunek hodowlany jest lepszy, bo zwraca najwięcej do roli pobrane z niej składniki i jednocześnie jest popłatniejszy, a powiat nasz ma ziemię orną mało rodzajną, na której nie sposób wyprodukować paszy pod dostatkiem, a najlepszą zaś glebę ma w łąkach przeważnie zakwaszonych, których jest dość dużo, dlatego naczelnem zadaniem w bieżącej chwili jest zmeljorowanie naszych łąk.

Meljoracja nietylko polepszy nasze łąki, ale wyrzuconą ziemią z rowów poprawimy najgorsze kawałki roli, zasilać je w ten sposób próchnicą. A ponieważ obecnie prowadzi się meljoracja planowo tylko łącznie z komasacją, a komasacja przy teraźniejszym tempie i możliwościach, jest rozłożona na długi szereg lat, założenie zaś spółek wodnych jest uciążliwe i kosztowne, koniecznym jest założenie punktów przykładowej meljoracji na kilka zbliżonych wsi jeden (łącznie z założeniem poletek doświadczalnych uprawy i nawożenia), dając fachową pomoc i nadzór, a ludność da robociznę. Naprzykład: łąki wsi Borsuki leżą koło traktu, po którym przejeżdżają ludzie od kilku wsi, jak: Serpelice, Gnojno, Bubel-Stary, Granna i t. d. mające takie same kwaśne łąki. Gdyby na naszych łąkach założono punkt przykładowej meljoracji, to ludność okolicznych wsi, przekonawszy się naczelnie o skutkach meljoracji, chętniejby zapoczątkowała, nie zważając na koszt i robociznę. Utworzenie kilku punktów przykładowej meljoracji na powiat nie obciąży zbytnio budżetu powiatowego, bo cały koszt, to jedna siła fachowa na pewno obsłuży kilka punktów w okresie letnim, a poletki doświadczalne uprawy i nawożenia mogą przeprowadzić instruktorzy rolni z O. T. O. i K. R.

Lyczewski Paweł  
prezes Kółka Rolniczego.

**Czytajcie**  
**i rozpowszechniajcie**  
**„GŁOS SPOŁECZNY”**

## Z O. T. O. i K. R.

### Konwersja krótkoterminowych długów rolniczych.

Sprawa konwersji krótkoterminowych długów rolniczych w instytucjach kredytowych, przy pomocy Banku Akceptacyjnego, nie może być przez rolników bagatelizowana, gdyż skonwertowanie rolnikowi jego zobowiązań w instytucjach kredytowych, rozłożenie na drobne raty z jednoczesnym obniżeniem oprocentowania od tego długu i odroczeniem terminu spłaty na przeciąg lat 2 — decyduje o tem, czy rolnik ze swoich zobowiązań wywiąże się i swój warsztat pracy uratuje przed ruiną, czy też nie.

Doceniając znaczenie konwersji krótkoterminowych zadłużeń rolników, raz jeszcze wracamy do tego zagadnienia.

W artykule p. t. „Nowe ulgi w zadłużeniu rolników”, umieszczonym w Nr. 2 „Głosu Społecznego” z dnia 28 września r. ub. dokładnie omówiliśmy, jakie korzyści przyniesie rolnikowi konwersja długu, kto może korzystać z konwersji, oraz jakie warunki muszą istnieć, aby rolnik mógł zobowiązania swe skonwertować. Niemniej jednak niektóre szczegóły raz jeszcze podajemy.

W zakresie zadłużenia obowiązują następujące przepisy: a) ogólne zadłużenie rolnika, zarówno hipoteczne, jak i niehipoteczne dla gospodarstwa do 50 ha, nie może być niższe od 25 zł. do 50 zł. na 1 ha. W/g ostatnich wyjaśnień Banku Akceptacyjnego przepis ten winien być traktowany liberalnie, wynika stąd, że ogólne zadłużenie, wynoszące 25 zł. na 1 ha ma być traktowane z reguły jako wypełnienie warunku o dolnej granicy zadłużenia. Górne granice zadłużenia określają długi wyłącznie hipoteczne, które nie mogą przekraczać 75% wartości szacunkowej gospodarstwa rolnego. Jako zadłużenie hipoteczne uważa się wierzytelności zabezpieczone czystym wpisem, wierzytelności wpisane do ksiąg hipotecznych na mocy wyroków sądowych, oraz kaucje hipoteczne. W tym ostatnim wypadku przyjmuje się do konwersji wartość wierzytelności zabezpieczonej kaucją hipoteczną, a nie wysokość kaucji

Ostatni warunek odnośnie zadłużenia dotyczy wysokości zadłużenia w danej instytucji kredytowej. Przytem, zadłużenie w danej instytucji winno wynosić nie mniej niż 150 zł. dla gospodarstw do 50 ha i 200 zł. dla gospodarstw od 50 do 100 ha, oraz 2.000 zł. dla gospodarstw powyżej 100 ha ogólnego obszaru.

W zakresie szacunku nieruchomości przyjęto za podstawę szacunek ustalony według taryfy jednej z instytucyj ziemskiego kredytu długoterminowego (Państwowy Bank Rolny, Towarzystwo Kredytowe Ziemskie). Jeżeli takiego szacunku niema, wówczas o ile obszar gospodarstwa nie przekracza 50 ha, instytucja wierzycielska, zawierająca układ, dokona szacunku kameralnego — bez wyjazdu na grunt.

Jednocześnie poniżej podajemy przepisy Komitetu Konwersyjnego z dnia 18 X 1933 r., ustalające warunki odwoływania się dłużników do Komitetu Konwersyjnego.

Na podstawie § 6 Rozp. Min. Skarbu z dnia 16 czerwca 1933 r. o zasadach udzielania pomocy instytucjom, zawierającym układy z dłużnikami w zakresie wierzytelności rolniczych (Dz. U.R.P. Nr. 50, poz. 395).  
Komitet Konwersyjny postanawia co następuje

1) dłużnicy, których wierzytelności odpowiadają warunkom, wymaganym ustawą z dnia 24-III 1933 r. o ułatwieniu dla Instytucyj kredytowych przyznających dłużnikom ulg w zakresie wierzytelności rolniczych, z którymi układ nie został zawarty, mają prawo odwołania się do Komitetu Konwersyjnego.

2) nie mogą się odwoływać do Komitetu Konwersyjnego: a) bezpośredni dłużnicy Banku Gospodarstwa Krajowego, i Państwowego Banku Rolnego; b) dłużnicy, którzy nie zareagowali na pisemne wezwanie instytucji wierzycielskiej do zawarcia układu. W tym ostatnim wypadku dłużnik traci prawo odwołania się tylko o ile w piśmie instytucji wierzycielskiej zostanie zastrzeżona tego rodzaju konsekwencja, oraz zaznaczony termin, do którego winna nastąpić odpowiedź. Termin ten winien wynosić co najmniej 1 miesiąc od dnia otrzymania wezwania.

3) odwołania dłużników dotyczyć mogą: a) omięcia danego dłużnika lub też wierzytelności przez instytucję wierzycielską przy przeprowadzeniu układów konwersyjnych, o ile dłużnik ma ku temu warunki; b) stawiania nieuzasadnionych wygórowanych żądań przez instytucję wierzycielską w zakresie spłat i zabezpieczeń, lub innych warunków i uzależnienia od tego zawarcia układu. Odwołania dłużników winny być uzasadnione i w granicach możliwości poparte opinią Powiatowego względnie Wojewódzkiego Komitetu do spraw Finansowo-Rolnych.

4) Komitet Konwersyjny w drodze porozumienia będzie starać się o zawarcie układu pomiędzy instytucją wierzycielską a dłużnikiem. Jeżeli porozumienie nie nastąpi, Komitet Konwersyjny wyciągnie z tego odpowiednie konsekwencje w stosunku do instytucji wierzycielskiej na podstawie już istniejących przepisów i umów, względnie rygorów, mogących w przyszłości obowiązywać z mocy ustawy lub rozporządzeń Ministra Skarbu.

5) o powziętej decyzji Komitet Konwersyjny powiadamia Bank Akceptacyjny, Instytucję wierzycielską oraz zainteresowanego rolnika.

W końcu zaznaczamy, że na życzenie rolnika lub też instytucji wierzycielskiej Powiatowe Biuro do Spraw Finansowo-Rolnych będzie brało udział w zawieraniu układów konwersyjnych.

Rolnicy, którzy otrzymają wezwania od instytucji wierzycielskich do zawarcia układów konwersyjnych, winni natychmiast stawić się i taki układ zawrzeć, gdyż w przeciwnym razie, gdy dłużnik na takie wezwanie nie zareaguje, nie będzie miał możliwości uzyskania ulg w spłacie swoich zobowiązań.

Jak widać z powyższego sprawa jest niezmiernie ważna. Rolnicy, którzy już tyle razy płacili dotkliwie za swe niedbalstwo, nie powinni i tym razem przespać sprawy.

Okręgowe Towarzystwo Organizacji i Kółek Rolniczych chętnie udzieli zgłaszającym się porad i wskazówek.

Byleby tylko nie było zapóźno.

## Apel do wszystkich członków organizacji społecznych młodzieży dorastającej i starszych na terenie wsi.

Wzorem lat ubiegłych, z okresem nadchodzącej pory zimowej stajemy znów przed koniecznością, na-

ogół przez wszystkich uznawaną, doksztalcenia młodzieży dorastającej i starszych na wsi, pomnażania ich wiadomości wychowawczo-obywatelskich i zaspokojenia potrzeb kulturalnych

Przedewszystkiem obowiązek ten spada na wszystkich członków organizacji społecznych danej miejscowości.

Wiemy dobrze, że w każdej organizacji jak: Związek Strzelecki, Straż Pożarna, Koło Młodzieży Wiejskiej i t. p. układa się i realizuje program prac wychowawczo-obywatelskich i kulturalnych. Mimo iż rozciąga się on na cały rok nieprzerwanie — w naszych warunkach rolniczych na wsi możemy go w pełni wykorzystać, ba! nawet odrobić — jedynie w okresie zimowym.

Program naszych zajęć zimowych obejmuje wykonanie prac kulturalnych, stanowiących podstawę czynu społecznego, szkołę wychowania obywatelskiego, oraz ognisko życia towarzyskiego.

Ponieważ wieś nareszcie zaczyna samorzutnie rozumieć znaczenie i odczuwać głód wiedzy — trzeba ten głód podsycać i organizować pracę umysłową, uzupełniając ją pracą fizyczną, co dopiero da pełną korzyść i Państwu i jednostkom. To przyspieszenie i wzmoczenie postępu myślowego jest obowiązkiem nas stowarzyszonych.

I dziś właśnie po roku stajemy znów u drzwi tej intensywnej pracy nad sobą. Mając już za sobą pokaźne zaczątki hartu społecznego, siłą wyrobionego poczucia organizacyjnego zbierać się będziemy w naszych świetlicach. Będziemy pilnować, by na każdą porę wieczorową, wyznaczoną programem w tygodniu na zajęcia te punktualnie i regularnie stawiali się wszyscy. Żadnych tłumaczeń wykrętnych, żadnych przeszkód w uczęszczaniu na zajęcia zimowe nie będzie, gdyż do pracy społecznej idziemy na ochotnika, a ochotnika nigdy za kołnierz ciągnąć do pracy nie trzeba.

Przecież najwyższym oddźwiękiem w naszych piersiach członków w organizacjach winna odzywać się idea twórczości potęgi państwowej, którą stawia przed społeczeństwem Marszałek Józef Piłsudski i Jego Rząd.

W naszej współpracy nie może być żadnego zawodu. Każde poczynanie Jego, każdy zew i każde wezwanie winno znaleźć w nas najzarliwszych czynnych współdziałaczy.

To też kończąc swój apel do Was członków w organizacjach, w celu usunięcia tych poważnych niedomagań — wzywam Was gorąco abyście z całym oddaniem siebie każdą wyznaczoną porę na pracę w organizacji z zapałem i wolą sumiennie spełniali, bo tam właśnie będziemy nabywać hartu i wiary we własne siły o utrzymanie niezawisłości gospodarczej, prowadzącej do zupełnego zwycięstwa. M. J.

## UNIwersytet Powszechny w Białej-Podlaskiej.

Wzorem lat ubiegłych na początku sezonu zimowego został uruchomiony w Białej Uniwersytet Powszechny. Powyższa instytucja kulturalno-oświatowa, mająca na celu doksztalcenie szerokich mas młodzieży i dorosłych, otrzymała w tym roku nowe podstawy organizacyjne. Zostało zawiązane Towarzystwo Uniwersytetu Powszechnego w Białej-Podlaskiej, w skład którego wchodzi wykładowcy, osoby popierające akcję

Uniwersytetu oraz słuchacze stali. Ukonstytuował się Zarząd Towarzystwa na czele z p. dyr. Damroszem, jako przewodniczącym oraz p. prof. Kisielewicz, jako kierowniczką.

Wykłady prowadzone są równoległe w dwóch ośrodkach: **dla miasta** — w szkole powszechnej im. ks. Brzóska przy ul. Grabanowskiej oraz **dla Woli** — w szkole powszechnej im. Marji Konopnickiej przy ul. Sportowej.

Wykłady dla miasta odbywają się **w soboty od godz. 18 do 21-ej**, dla Woli zaś **w piątki od godz. 18.30 do 21.30**.

Program Uniwersytetu przewiduje cykl wykładów z nauki o państwie, z historii i geografii Polski, z zakresu najnowszych zdobyczy techniki i wiedzy przyrodniczej i t.p., które prowadzone są przez profesorów gimnazjum, wykładowców szkół powszechnych, oraz przez specjalistów z różnych dziedzin wiedzy. Podczas wykładów wyświetlane są przezroczka.

Wstęp na wykłady jest wolny dla wszystkich — opłaty nie są wymagane.

Ciekawy i aktualny program, oraz wysoki poziom wykładów powinien pociągnąć liczne rzesze słuchaczy. Mają oni możliwość spędzenia długich wieczorów zimowych w sposób miły i pożyteczny. Brak jakichkolwiek formalności, zapisów: czy też opłat umożliwia każdemu uczestnictwo w wykładach Uniwersytetu Powszechnego.

## Z LEGJONU MŁODYCH.

### Deklaracja ideowa

#### Legjonu Młodych — Zw. Pracy dla Państwa

W dobie przeżywania się dotychczasowego ustroju politycznego, społecznego i gospodarczego, uważamy za konieczne rozpoczęcie przebudowy życia państwowego tak, aby w zmienionych i stale zmieniających się warunkach wszystkie siły państwowe mogły być należycie zużytkowane.

Długoletnia niewola wyrobiła w Narodzie polskim specjalne metody i formy pracy, które, stosowane ślepo w wolnym Państwie, nie spełniają swego zadania, zwłaszcza, że doba powojenna stawia przed każdym Państwem nowe problemy, których nie można rozważać na podstawie dawnych, uświęconych zasad. Dla tego też głosimy hasła przemiany ustroju państwowego i psychiki obywatela.

Zasadniczej zmianie musi ulec stosunek Polaka do Narodu Państwa, których interesy pokrywają się ściśle i w żadnym wypadku nie mogą być przeciwstawiane.

Prawa jednostki w wyniku ruchów liberalno-demokratycznych XVIII i XIX stulecia zawarowane, niejednokrotnie są rozszerzane nadmiernie, ze szkodą dla interesów Państwa. Szkodliwy ten stan winien być zastąpiony zasadą całkowitego podporządkowania się jednostki interesom Państwa. Zasób zdolności i sił jednostki winien być całkowicie oddany do dyspozycji Państwa i wykorzystany zgodnie z Jego interesem.

Tradycyjny, wybujały indywidualizm polski ulec musi nakazowi planowej pracy zespołowej na każdym szczeblu struktury państwowej, pod przewodnictwem elity społecznej.

Zasadę tę przeprowadzić pragniemy w życiu publicznym drogą zorganizowania społeczeństwa w związkach zawodowych.

Dotychczasowy luźny stosunek pomiędzy Państwem i obywatelem, cechujący Państwo indywidualistyczne, zastąpić pragniemy ściśmlem zespoleniem organizacyjnym.

W tym celu utworzyć należy Państwo korporacyjne, które zwiąże ze sobą obywateli za pośrednictwem zrzeszeń zawodowych, gospodarczych i kulturalnych.

W rozwinięciu tej zasady, oraz zgodnie z przeświadczeniem się zainteresowań społecznych w kierunku zgadnień ekonomicznych, uważamy za konieczne przekształcenie dzisiejszych czysto politycznych ciał parlamentarnych w przedstawicielstwo zawodowo-gospodarcze. Pozwoli to na złagodzenie dotychczasowych tarć politycznych, a poczucie solidaryzmu społecznego w imię dobra Państwa zwiąże poszczególne grupy gospodarczo — zawodowe.

Państwo powinno mieć prawo jak najdalszej ingerencji w życie gospodarcze, ponieważ tylko wtedy będzie mogło je rozwijać planowo w myśl własnych celów, sprzecznych częstokroć z chwilową konjunkturą w poszczególnych gałęziach produkcji i wymiany, jak również — z egoistycznymi celami jednostek i zrzeszeń.

Istotne wartości kultury państwowej i poczucie interesu Państwa wszczepić należy w młode pokolenia drogą wychowania państwowego w szkołach i zakładach wychowawczych. Na ten odcinek pracy państwowej kładziemy specjalny nacisk, chcemy bowiem zapewnić ideom przez nas głoszonym, ciągłość dziejową. Wślad za przebudową ustroju gospodarczego i politycznego musi pójść głębokie przekształcenie kulturalne, udostępniające zdobycze myśli ludzkiej najszerszym warstwom społeczeństwa.

Podstawowe zasady naszej ideologii formułujemy w następujących punktach:

I. Młode pokolenie polskie, zgrupowane w Legjonie Młodych — Związku Pracy dla Państwa, uważa się za następcę i spadkobiercę idei pokolenia niepodległościowego, które pod wodzą Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, wywalczyło niepodległość i odbudowało państwowość Polski. Komendant Józef Piłsudski, symbol zdrowego czynu żołnierskiego i ofiarnej pracy dla Państwa, jest naszym Wodzem ideowym.

II. Naród zorganizowany na zasadzie hierarchii dyscypliny, oddaje wszystkie swoje siły Państwu.

III. Państwo buduje się pracą, a broni krwią. Człowiek pracy i żołnierz są elitą Narodu, krew i trud — największą świętością narodową. Praca stanowi pierwszy obowiązek obywatela Rzeczypospolitej i ona jest jedynym tytułem do korzystania z usług społecznych.

IV. Widząc w warstwach pracujących społeczeństwa jedyny czynnik państwowy — twórczy, uważamy za konieczność dziejową zespolenie polskiej myśli państwowej z polskim światem pracy.

V. Zadaniem współczesnego pokolenia jest oparcie przyszłości Państwa Polskiego na fundamencie mocnym i trwałym, przez opracowanie i wprowadzenie w życie programu przebudowy gospodarczej, społecznej i politycznej.

VI. Państwo Polskie musi zerwać z niewytrzymującym już próby życia ustrojem gospodarczym, liberalno-kapitalistycznym i przekształcić się w państwo zorganizowanej pracy, rządzone przez zorganizowaną hierarchicznie elitę fachową i prowadzące swą gospodarkę na zasadach planowości. Podstawą przyszłego

planu gospodarczego winno być dążenie do osiągnięcia jak największej samodzielności gospodarczej w stosunku do zagranicy.

VII. Nowy ustrój gospodarczy oprzeć się musi na kontroli Państwa nad produkcją, oraz na przymusowych związkach zawodowych.

Prawo własności warsztatów pracy jest funkcją społeczną, której wykonywanie reguluje Państwo, czuwające nad sprawiedliwym rozdziałem dochodu społecznego.

VIII. Opierający się na fikcjach teoretycznych ustrój parlamentarny winien być zastąpiony przez reprezentację odpowiednio rozbudowanych związków zawodowych.

IX. Równoległe z przebudową gospodarczą musi iść przekształcenie psychiki społeczeństwa w myśl nowej etyki pracy.

X. W myśl wielkich tradycji Bolesława Chrobrego, Jagiellonów i Batorego. Państwo Polskie widzi swą misję w zorganizowaniu współżycia i współpracy narodów, sąsiadujących z nami na wielkiem miedzymorzu Bałtycko-Czarnomorskiem.

XI. Pielęgnując w życiu państwowem ideały współżycia i współpracy, tępiemy posiewy nienawiści, jako zatruwające i rozstrajające życie zbiorowe, bez względu na to, z którejkolwiek pojawiają się strony.

XII. Konieczność obrony Państwa i sprawa nieetykalności granic Rzeczypospolitej skupić musi wszystkich obywateli i stać się miernikiem wierności i lojalności wobec Polski.

XIII. Polska naprawić musi błąd przeszłości i uczynić z Bałtyku sprawę polskiego morza, a z rozbudowy marynarki handlowej i wojennej — nakaz polskiej racji stanu.

XIV. Wyznając zasadę wolności sumienia w tworzeniu nowego typu obywatela polskiego, uznajemy wielką wartość etyczną czynnika religijnego i dlatego ze czcią odnosimy się do religii, jako źródła idealnych pierwiastków ludzkości.

XV. W życiu publicznym obowiązuje odpowiedzialność za nakreślone i postawione zamierzenia. Przestrzegana być musi zasada dotrzymywania słowa, mus wprowadzenia w czyn przyjętego na się zobowiązania. Honor osobisty i zbiorowy wiążemy z honorem pracy.

## Entuzjazm i świętości narodowe jako wykładniki gwarancji Potęgi Państwa.

Entuzjazm w narodzie, to świadectwo potęgi państwa. Niezwyciężony jest kraj ten, w którym społeczeństwo wierne jest swoim świętościom i tradycjom narodowym, gdzie nie wygasa pamięć wielkich czynów, bohaterskich walk i zwycięstw. Dlatego też wszystkie państwa na świecie, mające własną historję i swój dorobek kulturalny, rok rocznie obchodzą szereg świąt narodowych w celu odnowienia pamięci wielkiego wypadku dziejowego, mającego doniosłe znaczenie w życiu szerokich mas własnego społeczeństwa, w szczególności zaś przynoszącego radość lub chwałę narodowi, oddające tem samym hołd i wyrazy szacunku bezpośrednim ich twórcom.

Polska, jakkolwiek nie przewyższa może bogactwem historii i dorobkiem kultury własnej niektórych państw europejskich, z uwagi jednak na różne czynniki, obchodzi większą ilość świąt narodowych, aniżeli inne kraje, a najgłówniejszym czynnikiem znaczącym

szereg pamiętnych dat w naszej historii, to długoletnia niewola, powodująca ruchy wyzwoleniowe, zrealizowane w wojnie światowej. Fakt tej niewoli, to największa przegrana, jakiej kiedykolwiek Naród Polski doświadczył, to najstraszliwsze nieszczęście i upadek jaki może dotknąć kraj, to też święcąc pamięć bohaterskich wysiłków ówczesnego społeczeństwa, w celu zrzucenia palącego jarzma niewoli, wracamy myślą do tych strasznych przeżyć dziejowych naszej Ojczyzny i pomni na swary partyjne i zanik poszanowania świętości narodowych, które doprowadziły już raz do upadku Polski, staramy się zwalczać wspólną niechęć stronnictwą, tworząc silny, jednolity blok państwowy.

Widzimy więc, że każda z obchodzonych uroczystości, oprócz zewnętrznego okazania komuś szacunku i uznania, posiada głęboką myśl zespalania i wzmacniania ducha w Narodzie.

Obecny Rząd, rozumiejąc ogromne znaczenie poszanowania tradycji i twórców wielkich czynów historycznych przez społeczeństwo, dokłada wszelkich starań, by uczucia te nie wygasły, lecz mimo to z przerażeniem musimy stwierdzić, że urządzone obchody świąt narodowych nie są przyjmowane z takim entuzjazmem, z jakim obchodzono je w pierwszych latach odzyskania niepodległości, że mimo coraz piękniejszych oznak zewnętrznych, stosowanych zwłaszcza przez instytucje rządowe i samorządowe w celu nadania bardziej świątecznego wyglądu miastu, obojętność wśród niektórych obywateli wzrasta.

Świadectwem tego mogą być te same chorągwie wywieszane przez poszczególnych mieszkańców nie ze względów patriotycznych jednak, lecz pod presją władz i obawą kary, bo prawdziwy Polak miłujący Ojczyznę a tem samem wszelkie tradycje narodowe, poplamionej chorągwi, przypominającej raczej kawał brudnej szmaty aniżeli flagi, symbolu wolności narodowej, nie wywiesi.

Doszukując się przyczyn, które osłabiają efekt wszystkich uroczystości, dochodzimy do dwóch groźnych zagrażających Ojczyźnie czynników: zanik u poszczególnych obywateli prawdziwego patriotyzmu i nieprzyjazne ustosunkowanie się pewnego odłamu społeczeństwa do obecnego Rządu.

Dlatego też rozumiejąc pozytywne działanie na rozwój potęgi Państwa wszelkich idei państwowych świętości i entuzjazmu w Narodzie, winniśmy za wszelką cenę wystąpić do walki z osłabiającymi jej rozwój czynnikami przez obronę wszelkich placówek, mających choćby minimalny wpływ na rozwój silnego Państwa Polskiego.

### Kronika Legionu Młodych.

— Dnia 7.XII. 1933 r. w świetlicy na Woli odbyło się zebranie Legionu Młodych, otwierające I-sze Seminarjum kursu. Na zebraniu leg. St. Mickiewicz wygłosił referat p.t.: „Ustrój liberalno-kapitalistyczny“.

— Dnia 14.XII. w świetlicy na Woli odbyło się zebranie Legionu Młodych, na którym leg. St. Mickiewicz wygłosił referat p.t.: „Geneza spółdzielczości“.

— Dnia 18.XII. odbyło się zebranie Legionu Młodych, otwierające III-ci kurs kandydacki. Na zebraniu leg. St. Mickiewicz wygłosił referat p.t.: „Twórca Legionów — Wskrzesiciel Państwa Polskiego“.

Referaty wzbudziły żywe zainteresowanie.

Dnia 26 grudnia 1933 r. w lokalu B. B. W. R. przy ul. Warszawskiej, Legion Młodych urządził

opłatek, którzy zaszczylił swą obecnością p. burmistrz m. Białej-Podl. St. Zakrzewski.

— Dnia 28.XII. odbyło się w lokalu B. B. W. R. zebranie kursu kandydackiego Legjonu Młodych, na którym leg. St. Mickiewicz omówił Deklarację ideową Legjonu Młodych.

Dnia 30.XII-1933 r. odbyło się posiedzenie Komendy Legionu Młodych, na którym omówiono sprawy organizacyjne, administracyjne oraz sprawę współpracy Legjonu Młodych z organizacjami pokrewnymi.

## Ze Związku Strzeleckiego.

Dnia 23 grudnia 1933 r. oddział Związku Strzeleckiego w kol. Husinka urządził choinkę dla najbiedniejszej dziatwy szkolnej. O godz. 16 w szkole zebrała się dziatwa oraz kilkanaście osób ze starszego społeczeństwa.

Miejscowy kierownik szkoły p. Pietraszuk wziął swe przemówienie do tradycji świąt B. N., podzielił się z zebranymi opłatkiem i podziękował Zarządowi Zw. Strzel., a w szczególności ob inż. St. Morawskiemu, Prezesowi Oddziału, za opiekę nad dzieckiem, które jest przyszłością narodu.

Następnie odbyło się rozdanie skromnych upominków, jak materiałów na ubranka, sukienki, bucików i t. p. rzeczy pierwszej potrzeby.

Dzięki ofjarności społeczeństwa zdołano zebrać około 40 zł. i kasa Oddziału wyasygnowała dodatkowo 10 zł. Ponadto miejscowy Zarząd Zw. Strzeleckiego ofiarował w miarę możliwości upominki w postaci jabłek, ciastek i t. p.

Zarząd Oddziału Zw. Strzel. czuje się w obowiązku złożyć staropolskie „Bóg zapłać“ wszystkim ofiarodawcom, a w szczególności Panu Staroście, który najwięcej przyczynił się swoją ofiarnością do urządzięcia wspomnianej choinki.

## Z Okr. Zw. Młodzieży Wiejskiej.

W dniu 17 grudnia odbył się Zjazd Związku Sąsiedzkiego Kół Młodzieży Wiejskiej Hołowczyce w Borsukach.

Zjazdowi przewodniczył prezes Związku kol. Jasiński. Wygłoszone na zjeździe referaty przez kol. Paździora z Hołowczyc, Onyszczuka z Litewnik i koleżanki M. z Hołowczyc, oraz ożywiona i rzeczowa dyskusja po referatach świadczyć mogą najwyraźniej o dość dużym wyrobieniu społecznym i ideowym członków tamtejszego Związku. Zjazd uchwalił powołać przy Związku Sąsiedzkim Komisję Oświatową, która zajmie się zorganizowaniem działy oświatowego na terenie tamt. Związku.

Do Zarządu na rok następny zostali wybrani przez akklamację: prezes—kol. Jasiński, wice-prezes kol. Baran, sekretarz—kol. Kechówna, skarbnik—kol. Paździor.

Zjazd zakończono wieczornicą, urządzoną staraniem Kół, na którą złożyły się dobrze opracowane inscenizacje pieśni ludowych, deklamacje, chóry oraz gry towarzyskie.

Miły i serdeczny był nastrój na Zjeździe, to też wierzymy mocno, że włożona praca przez prezydium Związku oraz duży wysiłek Młodzieży z wiarą w lepszą przyszłość — przyniosą w niedługim czasie realizację całkowitą przebudowy wsi przez ruch młodowiejski.

Z ramienia O. Z. M. W. w Zjeździe wziął udział instruktor M. Wnuk.

## Z życia Związku Naucz. Pol. w Białej-Podl.

Prezydium Oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego pow. Biała-Podl. wystąpiło w dniu 15-go grudnia 1933 r. do Zarządu Głównego Zw. Naucz. Pol. w Warszawie z apelem, ażeby podjął energiczne kroki w kierunku nieuszczuplenia i tak skromnych poborów nauczycielskich przy zaszeregowaniu do nowych grup uposażeniowych. Ponadto przedłożyło łącznie z Zarządem Zw. Naucz. Pol. pow. Radzyńskiego p. Inspektorowi Szkolnemu memorjał w tej sprawie z prośbą o przesłanie do wyższych władz szkolnych, motywując swe poczynania zrozumieniem dobra szkoły i odczuciem wyczerpującej pracy szerokich rzesz nauczycielstwa.

Organizacjom społeczno - oświatowym komunikujemy, że jeśli pragną mieć szybką odpowiedź w sprawie zezwolenia na urządzenie zebrań czy wieczornic w budynku szkolnym, niech składają prośby do Pana Inspektora Szkolnego przez Kierownictwo Szkoły, gdyż inaczej pismo skierowane wprost do Inspektora wraca jeszcze do zaopiniowania przez Kierownika Szkoły, czy w tym dniu sala szkolna nie jest zajęta dla celów szkolnych.

Komunikat ten jest ogłoszony w porozumieniu z p. Dontenem Inspektorem Szkolnym.

### Komunikat.

Powiatowe Biuro do Spraw Finansowo Rolnych, podaje do wiadomości, że ukazało się rozporządzenie Ministra Rolnictwa Reform Rolnych z dnia 15-XI-33 r. wydane w porozumieniu z Ministrami: Skarbu Sprawiedliwości i Spraw Wewn. o zmianach w rozporządzeniu z dn. 10-VI-1933 r. w sprawie opłat w postępowaniu przed Urzędami Rozjemczymi do spr. maj. pos. gosp. wiejsk. (Dz. Ust. Nr. 94, 1933 r. poz. 728) a mianowicie od wniosków składanych powtórnie do U. R. na pods. Ust. o Urz. Rozj. pobierane będą opłaty w wysokości  $\frac{1}{2}\%$  od wartości powództwa, a nie  $1\frac{1}{2}\%$  jak to było dotąd. Od wniosków składanych do U. R. poraz pierwszy obowiązują opłaty dotychczasowy.

Pow. Biuro do Spr. Fin. Rol.

## Kurs Oświatowo - Rolniczy.

Okręgowe Towarzystwo Organizacji i Kółek Rolniczych w Białej-Podlaskiej, przy poparciu Kuratorium Okręgu Szkolnego Lubelskiego organizuje kurs oświatowo-Rolniczy dla przodowników pracy społecznej na wsi. Kurs ten prawdopodobnie odbędzie się w Leśnej Podlaskiej w gmachu Seminarjum Nauczycielskiego i rozpocznie się w pierwszych dniach lutego 1934 r.

Program kursu obejmuje następujące działy: zagadnienia świetlicowe — 20 godzin, Dział ogólnokształcący — 20 godz., Dział rolniczy — 65 godz., Dział kobiecy — 15 godz. Poza ogólną ilość 140 godzin wykładowych, odbywać się będą codziennie zajęcia praktyczne celem przygotowania uczestników kursu do prowadzenia zebrań i prac w swoich organizacjach wiejskich. Na kurs mogą być przyjęci kandydaci (kandydatki), którzy wykazali się dotychczasową działalnością w pracy społecznej i uzyskali zgodę swych organizacji na wzięcie przez nich udziału w kursie. Podania należy składać do O. T. O. i K. R. w Białej-Podl. Zamek do dnia 20 stycznia 1934 r., za pośrednictwem właściwych organizacji.

Ze względu na ściśle ograniczoną ilość słuchaczy

kursu, podania nadesłane po dniu 20 stycznia — nie będą uwzględniane.

Kandydaci, przyjęci na kurs, zostaną powiadomieni odnośnym pismem co do daty rozpoczęcia kursu, oraz zabrania ze sobą potrzebnych rzeczy.

Dla informacji podajemy, że koszt kursu z całodziennym utrzymaniem i opieką wyniesie około 16 zł. od osoby.

Zarząd O. T. O. i K. R.

## Z Polski i ze świata.

— Ojciec Św. nadał p. Marszałkowej Aleksandrze Piłsudskiej złoty order Gwiazdy Betlejemskiej za służbę na polu pracy społecznej.

— Wybory do rad miejskich w Poznańskim, na Pomorzu i w Małopolsce przyniosły imponujące zwycięstwo listy Nr. 1 (BBWR). Stało się to dlatego, że jedynie listy Nr. 1 reprezentowały realne interesy gospodarcze i skupiły najbardziej szanowanych i cenionych działaczy społecznych z pośród wszystkich sfer ludności tych miast.

— W sferach rolniczych spodziewana jest po Nowym Roku zwyżka cen zboża i kartofli w związku z zawartą umową polsko-niemiecką i popytem na kartofle przez gorzelnie eksportowe.

— Ks. prymas kard. August Hlond wygłosił przez radio piękne przemówienie wigilijne, w którym między innymi podkreślił, że Polska staje u betlejemskiego żłobka jako naród dobrej woli i obrońca pokoju świata.

— Fundusz Pracy uchwalił program prac na rok przyszły. Przy robotach znajdzie zatrudnienie 100.000 bezrobotnych.

— Ceny biletów kolejowych z dniem 1 stycznia zostały znacznie obniżone. Zniżka powiększa się w stosunku do odległości przejazdu, dochodząc do 35%.

— Największa grzywna podatkowa w wysokości 18 milionów zł. nałożona została przez władze skarbowe na znaną firmę Pe-Pe-Ge. Po zbadaniu sprawy grzywna ta została obecnie zmniejszona do 4 milion.

— Na Wołyniu i Polesiu wybuchła epidemia tyfusu. Sytuacja została opanowana, zmarło tylko 4 osoby.

— Morderca śp. Marji i Stanisława Ogrodowskich Łabędziewicz skazany został przez sąd doraźny w Poznaniu na śmierć. Wyrok wykonany.

— W Małej Dąbrowce na kopalni „Polska“ oberwał się piasek przy obmurowywaniu szyby i zasypał 4 robotników. Dwaj z nich zostali uratowani, a dwaj ponieśli śmierć.

— Ojciec Święty w odpowiedzi na życzenia świąteczne Kolegium Kardynałów wypowiedział w dniu 23 grudnia wielką mową ubolewając między innymi nad wielkim pogmatwaniem sytuacji międzynarodowej

— Premier rumuński dr. Duca został zamordowany dnia 29 grudnia na dworcu kolejowym w Sinaja. Mordercę członka „Żelaznej Gwardji“ ujęto. Zamach dokonany został na tle politycznym.

— W sobotę dn. 23.XII wydarzyła się pod Paryżem okropna katastrofa kolejowa. Przy zderzeniu 2 pociągów poniosło śmierć 210 osób. Przyczyną katastrofy było wadliwe działanie aparatów sygnalizacyjnych oraz stare wagony drewniane.

— Rosja Sowiecka została uznana przez Stany Zjednoczone A. P. W związek z powyższym do Waszyngtonu udał się pierwszy ambasador rosyjski Trojanowski.

— Polska złożyła oferty rządowi Brazylii na dostawę konstrukcyj żelaznych do 3 wielkich mostów kolejowych.

— Muzeum brytyjskie w Londynie kupiło w Rosji za 100000 f. szterl. (3 miliony zł.) jeden z najstarszych egzemplarzy Pisma Świętego pisany po grecku w IV wieku po Narodzeniu Chrystusa. Jest to najdroższa książka na świecie.

— Izba belgijska uchwaliła 759 milionów franków na fortyfikacje granic z Niemcami.

— Japonja ma wreszcie następcę tronu, który przyszedł na świat 20 grudnia. Obejmie on władzę po swym ojcu jako 152 cesarz z tej samej dynastji rządzącej Japonją z górą 2500 lat. Noworodek otrzymał imię: Akihito Tsuyun Mo Migą co znaczy „następca oświeconej dobroci“.

## Z powiatu.

**Z życia Witulina.** Witulin jest to wieś, w naszym powiecie dość duża, i przypuszczam, że państwo coś o niej wiecie. Bo jeżeli kto raz tylko jechał przez Witulin, na wiosnę lub w jesieni, to będzie go pamiętał do śmierci i o błocie witułińskim przy każdej sposobności będzie wspominał. W końcu jesieni, miejscowa „władza“ zaczęła trochę myśleć nad naprawą drogi, ale szkoda, że tak późno. Wykopano jednak po obu końcach wsi, po kawałku rowu ale tak poprawiło drogę, że trudno było przejechać.

Ale co tam droga, zamarzło i sucho jak nigdy. Komasacja w Witulinie to ważniejsza sprawa, tu chodzi o życie, o kawałek ziemi. A więc na tem temat skoro jest we wsi gadania. Bo niech tylko jeden gospodarz źle miedzą pokaże, to już kłótni pełno. Ale najwięcej gadania jest o Powiatowym Urzędzie Ziemskim, którzy prawdopodobnie zły rozkład płatniczy zrobił i chce ściągać pieniądze za wykonane pomiary, pomimo, że komasacja jest jeszcze nieskończona. To też całymi wieczorami huczy we wsi hałas i kłótnia. Co sto metrów, można spotkać na drodze kłócącą się gromadę. Rano zaś o godzinie 7-ej idzie przez wieś orszak pana Mierniczego. A wygląda paradnie. Na przedzie, idzie pan Mierniczy z teczką pod pachą, za nim radny, a trochę dalej w tyle, idzie cała gromada ludzi, z tyczkami, siekerami, łopatami i Bóg wie z czem, a na samym końcu wlecze się chłopiec, niosąc aparat, jak maszynowy karabin na plecach. I tak zawsze od lipca do połowy listopada, o 7 rano można było spotkać ten orszak wychodzący z pod mieszkania pana Sołtysa.

Teraz już spokój z temi pomiarami i każdy tylko marzy całymi nocami gdzie przypadnie mu działka w „Haczkach“, na „Korczykach“ czy może—w Piszczuze“.

Zamiast Życzeń Świątecznych i Noworocznych na odbudowę ośrodka W. F. w Białej Stanisław Dębowski — 2 zł.

## Serdeczne życzenia Noworoczne

składa wszystkim swoim klientom i odbiorcom

„Drukarnia Podlaska“

w Białej-Podlaskiej

ul. Brzeska 8, tel. № 97

Przedpłata z przesyłką wynosi rocznie 2 zł., półrocznie 1 zł., kwartalnie 55 gr. Konto w K. K. O. Biała Podlaska

Cennik ogłoszeń: cała strona po tekście 100 zł., 1/2 strony 50 zł., 1/4 25 zł. Drobne ogłoszenia 10 gr. za wyraz. O poszukiwaniu pracy 50% taniej. W tekście oraz w układzie tabelarycznym 25% drożej. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Redaktor Naczelny i Wydawca Stanisław Dębowski. Komitet Redakcyjny: J. Bochen, J. Lubczyński, J. Makaruk, St. Zakrzewski.

Redaktor odpowiedzialny Michał Wnuk.

„Drukarnia Podlaska“ w Białej-Podl.